

Sygn. akt II KK 269/16

ZARZĄDZENIE

Dnia 15 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

w sprawie D. G.

odmawiam przyjęcia zażalenia obrońcy skazanego D. G., adwokata X. Y., na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2016 r., sygn akt II KK 269/16, w zakresie obciążenia skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, jako niedopuszczalnego z mocy ustawy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt II KK 269/16, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego D. G., jako oczywiście bezzasadną i obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Orzeczenie to, w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, zaskarżył obrońca skazanego adw. X. Y., który zarzucił obrazę przepisu art. 624 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie skazanego kosztami, podczas gdy warunki osobiste i sytuacja majątkowa skazanego uzasadnia zwolnienie go w całości od ponoszenia kosztów. W następstwie tego zarzutu skarżący wniósł o zmianę postanowienia w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach przez zwolnienie skazanego od ich ponoszenia.

Zażalenie na postanowienie o kosztach, wywiedzione w przedstawionym układzie procesowym, jest niedopuszczalne z mocy ustawy, co wynika z utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2016 r., II KK 77/16).

W ślad za przywołanym wyżej orzeczeniem stwierdzić należy, że z treści art. 626 § 1 k.p.k. wynika, że sąd ma obowiązek wskazania, w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu. Z art. 626 § 3 k.p.k., wynika ponadto, że na orzeczenie w przedmiocie kosztów służy zażalenie, jeżeli nie wniesiono apelacji. W przepisie tym stworzono zatem możliwość zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów zażaleniem, o ile nie wniesiono apelacji (od wyroku), w której zaskarżono m.in. orzeczenie o kosztach. Przewidziana w art. 626 § 3 k.p.k. zaskarżalność orzeczenia w przedmiocie kosztów dotyczy niewątpliwie rozstrzygnięć wydanych w pierwszej instancji i to zarówno w postaci wyroków, jak i postanowień, ale nie wchodzi w grę w odniesieniu do orzeczeń sądu odwoławczego oraz orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy (por. art. 426 § 1 i 2 k.p.k.), chyba że ustawa stanowiłaby inaczej. W przepisie art. 626 § 3 k.p.k. wprowadzono zatem zasadę, że niedopuszczalne jest zaskarżenie rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w orzeczeniu niezaskarżalnym, przy czym, jak w wypadku orzeczeń sądu odwoławczego, niezaskarżalnych zwykłym środkiem odwoławczym. Skoro bowiem ustawa wyłącza dopuszczalność zaskarżenia całego orzeczenia i nie reguluje odrębnie kwestii zaskarżalności poszczególnych rozstrzygnięć w nim zawartych (nie stanowi inaczej), zaskarżenie takiego rozstrzygnięcia nie jest dopuszczalne.

Powyższe prowadzi do wniosku, że nie jest dopuszczalne zaskarżenie, w myśl ogólnej reguły przewidzianej w art. 626 § 3 k.p.k., rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w niezaskarżalnym, nawet nadzwyczajnym środku odwoławczym, orzeczeniu wydanym przez Sąd Najwyższy, w tym postanowieniu o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Tego rodzaju postanowienia nie można bowiem zaliczyć do postanowień wydanych w pierwszej instancji ani do postanowień wydanych w postępowaniu odwoławczym. Jest to postanowienie wydane w szczególnym postępowaniu, toczącym się w trybie wynikającym z uregulowania nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja.

Wracając do art. 626 § 1 k.p.k. zauważyć należy, że obowiązek określenia w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie kto, w jakiej części i w jakim zakresie

ponosi koszty postępowania, oznacza jednocześnie, że takie rozstrzygnięcie jest integralną częścią niezaskarżalnego postanowienia oddalającego kasację. Merytoryczne rozpoznanie zażalenia w niniejszej sprawie prowadziłoby natomiast do wyrażenia stanowiska, zgodnie z którym ustawodawca z jednej strony wykluczył możliwość zaskarżenia orzeczenia Sądu Najwyższego co do istoty sprawy, ale jednocześnie stworzył możliwość kontroli decyzji ubocznych związanych z tym rozstrzygnięciem. Taka możliwość musiałaby znajdować się w wyraźnym nakazie wynikającym z ustawy. Stosownie zaś do dyspozycji art. 626 § 3 zd. 1 k.p.k. na orzeczenie w przedmiocie kosztów służy zażalenie, ale regulacja ta odnosi się do sytuacji „jeżeli nie wniesiono apelacji”. Uprawnienie to związane jest zatem z układem procesowym, w którym przysługiwał środek odwoławczy co do istoty sprawy i strona z niego nie korzystała.

O niedopuszczalności zażalenia na orzeczenie o kosztach procesu zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji przesądza jeszcze jeden argument. O ile bowiem przepis art. 426 § 2 k.p.k. w obecnej treści przewiduje zaskarżalność między innymi wydanego w toku postępowania odwoławczego postanowienia w przedmiocie kosztów procesu, o których po raz pierwszy orzekał sąd odwoławczy, to w § 1 art. 426 k.p.k. ustawodawca wyraźnie rozróżnia „orzeczenia sądu odwoławczego” od „orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy”. Gdyby zatem ustawodawca zamierzał zakresem normowania, wskazanym w art. 426 § 2 k.p.k., objąć także postanowienia wydawane przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, powinien i ten Sąd wskazać jako adresata normy kompetencyjnej. Tak jednak nie jest, gdyż o ile w § 1 przepisu art. 426 k.p.k. jest mowa zarówno o orzeczeniach sądu odwoławczego, jak i o orzeczeniach wydanych przez Sąd Najwyższy (od których nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej), to już w § 2 tego artykułu – dopuszczającym możliwość zaskarżania pewnych rozstrzygnięć, w tym orzeczeń w przedmiocie kosztów procesu – jest mowa wyłącznie o rozstrzygnięciach „sądu odwoławczego”, o których ten sąd orzekał po raz pierwszy. Gdyby było inaczej, to – przykładowo - zbędny byłby przepis art. 538 § 2 zd. 2 k.p.k., że na postanowienie Sądu Najwyższego o zastosowaniu tymczasowego aresztowania służy zażalenie do równorzędnego składu Sądu Najwyższego, skoro takie uprawnienie do wniesienia

zażalenia od postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przez Sąd Najwyższy miałyby wynikać już z treści art. 426 § 2 k.p.k.

Na marginesie wskazać należy, że kwestią możliwości zaskarżenia orzeczenia o kosztach postępowania cywilnego wydanego po raz pierwszy przez Sąd Najwyższy zajmował się Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 13 października 2015 r. (*SK 63/12, OTK-A 2015/9/146*) stwierdził, że art. 394¹ § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia orzeczenia o kosztach postępowania wydanego po raz pierwszy przez Sąd Najwyższy, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

W uzasadnieniu wskazanego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wyłączenie możliwości składania środków odwoławczych od orzeczeń co do istoty sprawy wydanych przez Sąd Najwyższy jest instrumentem umożliwiającym temu sądowi właściwe oraz możliwie niezwłoczne orzekanie w sprawach o szczególnym znaczeniu dla systemu prawnego. Mnożenie środków odwoławczych od orzeczeń wydanych przez ten sąd paradoksalnie godziłoby w prawo do sądu przysługujące uczestnikom obrotu prawnego z mocy art. 45 ust. 1 Konstytucji. Prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, jako element prawa do sądu, w powiązaniu z klauzulą demokratycznego państwa prawnego, obejmuje swoim zakresem również przewidywalność orzeczenia, jakie może być w jej sprawie wydane, np. przez sąd powszechny. Do zapewnienia jednolitości orzecznictwa, w tym zagwarantowania możliwie homogenicznej wykładni przepisów prawa, konieczne jest takie ukształtowanie jurysdykcji Sądu Najwyższego, która ograniczona zostanie do rozstrzygania tylko kategorii spraw, które są najtrudniejsze lub stają się przedmiotem istotnych rozbieżności w orzecznictwie lub doktrynie. Szerokie ukształtowanie dostępu do najwyższej instancji sądowniczej lub też wprowadzenie możliwości instancyjnego kwestionowania jej orzeczeń mogłoby skutkować obniżeniem jakości wydawanych rozstrzygnięć, z rażącą szkodą dla chronionego konstytucyjnie bezpieczeństwa obrotu prawnego (art. 2 i art. 7 Konstytucji).

Mogłoby to również skutkować obniżeniem dynamiki rozpoznawanych spraw, godząc tym samym w jeden z elementów prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), jakim jest prawo do niezwłocznego rozpoznania sprawy.

Wyłączenie prawa do zaskarżania orzeczeń o kosztach znajduje zatem swoje uzasadnienie – jak skonstatował Trybunał Konstytucyjny – w trzech wartościach konstytucyjnych, jakimi są szybkość postępowania, zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych oraz bezpieczeństwo obrotu prawnego powiązane z zapewnieniem jednolitej wykładni przepisów prawa.

Z powyższego wynika zatem, że na wydane w postępowaniu kasacyjnym orzeczenie Sądu Najwyższego w przedmiocie kosztów procesu nie przysługuje zażalenie, ani na podstawie art. 626 § 3 k.p.k., ani na podstawie art. 426 § 2 k.p.k.